

Elity polityczne a partycypacja polityczna

1. Elita – grupa ludzi wyróżniająca się sprawnością konkurowania

Elitą są ludzie, którzy wyróżniają się swoją techniczną sprawnością konkurowania z innymi, nie zaś są lepsi w jakimkolwiek bezwzględnym znaczeniu tego słowa¹. Twórca przedstawionej definicji – V. Pareto – wskazał na najistotniejsze cechy tej grupy. Jest to definicja wielce przydatna przy próbie konstruowania pojęcia elita polityczna, która jest przedmiotem naszego zainteresowania.

Spróbujmy zastanowić się, czy elity polityczne znacznie różnią się od innych elit działających w społeczeństwie? Różni je przede wszystkim sposób przystępowania do nich, który ma charakter w pewnej mierze sformalizowanej selekcji dokonywanej przez innych członków społeczeństwa. Wprawdzie do innych typów elit, np. elity naukowej nie przystępuje się przez złożenie deklaracji, a stosuje się bardziej zobiektywizowane kryteria doboru. Drugim ważnym elementem wyróżniającym elity polityczne spośród innych jest fakt, że biorą one bezpośredni udział w podejmowaniu decyzji dotyczących ogółu społeczeństwa, nie zaś tylko niewielkiej grupy społecznej. Decyzje te dotyczą różnych sfer życia społecznego. Fakt przynależności do elity politycznej w niczym nie ogranicza członkostwa w innej elicie. Wprost przeciwnie, o czym świadczą np. składy elit politycznych w państwach postsocjalistycznych.

Inną definicję elity proponują G. L. Field i J. Higley: „Elity stanowią osoby zajmujące strategiczne pozycje w publicznych i prywatnych organizacjach biurokratycznych (np. w administracji państwowej, partiach politycznych, przedsiębiorstwach produkcyjnych, związkach zawodowych, środkach masowego przekazu, instytucjach religijnych i oświatowych, zorganizowanych grupach protestu). Gdy zainteresowani jesteśmy [...] elitami ogólnospołecznymi, to będziemy brali pod uwagę takie organizacje, które ze względu na swą wielkość czy inaczej określoną ważność umożliwiają ludziom, którzy nimi kierują, wywieranie indywidualnego, regularnego i istotnego wpływu na decyzje o makrospołecznym zasięgu”².

¹ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, t. 1, Warszawa 1983, s. 395.

² Cyt. za: J. Wasilewski, *Społeczne procesy rekrutacji regionalnej elity władzy*, Wrocław 1990, s. 29.

Przedstawiona definicja jest próbą instytucjonalnego określenia elity politycznej w bardzo szerokim ujęciu. Jeżeli przyjmujemy tak rozbudowaną definicję elity politycznej, to wskazane byłoby wyróżnienie jej części składowych. W publicystyce traktuje się jako synonimy: elitę polityczną, elitę władzy i elitę rządzącą. Wydaje się zasadne potraktowanie elity władzy oraz elity rządzącej jako części elity politycznej. Można by także zastanowić się, czy elita rządząca nie jest częścią elity władzy? Wówczas do elity władzy zaliczyć należałoby szerszą grupę osób biorących udział w procesie decyzyjnym (np. parlamentarzystów), zaś do elity rządzącej węższą grupę mającą bezpośredni wpływ na podejmowanie decyzji politycznych (np. członków rządu).

Elity polityczne są produktem formalnej i nieformalnej struktury politycznej, w znacznej części pochodzą z wyborów, a więc mają legitymizację społeczną. Mogą też być efektem suwerennej decyzji samej elity. Dotyczy to np. obsady kierowniczych stanowisk w państwie nie pochodzących z wyborów powszechnych.

Na gruncie politologii można wyodrębnić następujące typy elit politycznych:

1. Elity s f r a g m e n t a r y z o w a n e (czyli podzielone, rozbite czy też zdeintegrowane). Charakteryzują się one wewnętrzną walką o władzę i przywileje. Niestalone są sposoby rozwiązywania konfliktów między grupami elit – w rezultacie powstaje niestabilny system polityczny.

2. Elity z i n t e g r o w a n e (zunifikowane) wokół jednej ideologii. Występuje zjawisko tzw. samoumacniania się systemu, który jest czasowo stabilny, a jego zmiana następuje najczęściej na drodze rewolucji lub wojny.

3. Elity k o n s e n s u a l n i e z i n t e g r o w a n e wokół zespołu fundamentalnych wartości, wspólnych dla wszystkich grup elit. Stwarza to możliwość wyrażania rozmaitych stanowisk i rozwiązywania konfliktów w ramach ustanowionego porządku instytucjonalnego³.

2. Uwarunkowania i ograniczenia uczestnictwa politycznego

Idealny model partycypacji zawiera się w tezie: Sprawy dotyczące wszystkich muszą być decydowane przez wszystkich. Powstaje jednak problem: kogo zaliczamy do „wszystkich” i które sprawy uznajemy za takie ważne, ażeby decydował o nich ogół obywateli. Przez pojęcie partycypacji należy rozumieć przysługujące każdej jednostce prawo wyborcze, a także prawo do „bycia słuchanym” lub prawo do autonomicznego decydowania o określonych sprawach. W zakres tych uprawnień wchodziłoby również prawo weta, prawo do reprezentacji oraz możliwość delegowania swoich praw, a także domagania się spełniania obietnic wyborczych przez podmioty poddające się procedurze wyborczej⁴.

³ Op. cit., s. 33-35.

W nowoczesnych społeczeństwach postępuje proces nadmiernego formalizowania procedur uczestnictwa politycznego, co jednak wcale nie chroni przed podejmowaniem decyzji politycznych nieakceptowanych przez większość społeczeństwa. Należy zdawać sobie sprawę, że im więcej osób uczestniczy w procesie decyzyjnym, tym bardziej sformalizowane muszą być procedury partycypacji. Istnieje potrzeba zachowania równowagi pomiędzy efektywnym sprawowaniem władzy przez niewielką grupę decydencką a nominalnym posiadaniem jej przez wielu. Powstaje ponadto zależność pomiędzy prawem obywatela do poznania faktów politycznych oraz prawem do prezentowania własnej opinii a przekazywaniem obywatelowi większego zakresu uprawnień w procesie podejmowania decyzji. Wówczas elity polityczne rezygnują z części zwyczajowo zagwarantowanych uprawnień, przekazując je ponownie na rzecz jednostki. Z rozważań tych wynika, że partycypacja polityczna występuje w różnych formach, które zależą od stopnia demokratyzacji systemu politycznego i poziomu kultury politycznej społeczeństwa. Występuje ścisły związek pomiędzy uczestnictwem politycznym a procesem decyzyjnym, społecznością w ogólności a państwem w szczególności. Pojęcie partycypacji łączy się także ze sprawiedliwością i wolnością.

W demokratycznych społeczeństwach konstytucyjnie gwarantowane jest prawo jednostki do uczestniczenia w życiu politycznym. Jednak nie wszyscy uprawnieni obywatele decydują się na udział w sprawach publicznych. W większości demokratycznych społeczeństw jest to uzależnione tylko od ich woli. Nie uczestnicząc godzą się na podejmowanie często ważnych decyzji politycznych bez ich udziału. Jednak większość osób uprawnionych do czynnego uczestniczenia w życiu politycznym korzysta z przysługujących im praw, aczkolwiek stopień ich zaangażowania jest zróżnicowany.

Uczestnictwo polityczne możemy podzielić na:

- statyczne, czyli bierne – ogranicza się ono jedynie do brania udziału w głosowaniu w trakcie wyborów powszechnych oraz innych form konsultacji społecznej np. referendum;

- dynamiczne, czyli czynne – polega na aktywnym udziale w każdym etapie procesu wyborczego. Oznacza uczestniczenie w działaniach gremiów kształtujących decyzje polityczne, publiczne wyrażanie własnych opinii lub bezpośrednio uczestniczenie *ad hoc* w gremiach decyzyjnych, np. występowanie w roli eksperta.

Ludzie decydują się brać udział w życiu politycznym nie tylko ze względu na efekt końcowy procesu decyzyjnego w postaci kreowania konkretnej decyzji, ale także z chęci samego uczestniczenia w procesie decyzyjnym. Ze względu na fakt, że część obywateli nie bierze udziału w życiu politycznym, staje się to w istocie domeną elit politycznych. Wyręczając jednostki doprowadziły one do znacznego ograniczenia uprawnień obywateli. Wiele osób sprowadza swój udział do uczestniczenia statycznego, a więc w praktyce

⁴ R. Scruton, *A Dictionary of Political Thought*, London 1983, s. 345.

uczestniczy w głosowaniu na kandydatów do naczelnych władz legislacyjnych. W mniejszym zakresie interesują ludzi wybory municypalne.

Idea wolności skłania człowieka do swobodnego decydowania o swoim życiu, ale upoważnia go także do czynnego uczestnictwa w życiu publicznym, a więc umożliwia jednostce nie tylko decydowanie o własnym losie, ale także o losach innych ludzi. Występują także inne motywacje do angażowania się w życie polityczne, np: przyzwyczajenie do uczestniczenia w niektórych formach demokracji (akt głosowania), poczucie obowiązku obywatelskiego wynikające z zapisów ustawowych, obawa przed arogancją i niekompetencją elit politycznych.

Warunkiem rozwijania uczestnictwa jest prowadzenie niezależnej polityki informacyjnej. Istnienie wielu źródeł informacji stwarza możliwość pełniejszego i bardziej wszechstronnego informowania obywateli o faktach społecznych. Im system jest bardziej otwarty, tym powoduje to większą możliwość zbudowania zobiektywizowanej wizji rzeczywistości. Nadmierna liczba informacji stwarza niebezpieczeństwo „szumu informacyjnego”, który powoduje niemożność wyodrębnienia informacji ważnych od nieistotnych. Tak więc, postulat otwartości systemu nie może oznaczać tylko i wyłącznie zwiększenia liczby nadawców informacji, ale winien zapewniać możliwość swobodnego prezentowania poglądów przeciwnych. Rezultaty partycypacji będą doskonalsze, jeżeli oparte będą na pełniejszej informacji, która jest warunkiem koniecznym dla racjonalnego podejmowania wszelkich decyzji. Umożliwienie jednostce publicznej prezentacji swoich poglądów i ich konfrontacji z poglądami innych, stwarza możliwość dokonania weryfikacji własnych przekonań. Niedostrzeganie słabości własnych propozycji jest domeną natury ludzkiej.

Uruchomienie mechanizmów, zapewniających udział w procesie decyzyjnym wielu podmiotów, tworzy warunki do zaprezentowania argumentów istotnych dla podejmowanej decyzji. Im więcej osób zaangażowanych jest w ten proces, tym więcej możliwości i argumentów poprzez ich upowszechnienie zostanie poddanych weryfikacji. Propozycje dotyczące ważnych kwestii społecznych powinny być publikowane przed ostatecznym rozstrzygnięciem. Jednostce powinna zostać stworzona możliwość przekazania decydom wszelkich uwag i propozycji rozwiązań związanych z przedmiotem decyzji. Nie wszyscy mają jednakowe możliwości prezentacji swoich stanowisk i poglądów. Pomimo formalnej równości, istnieją grupy osób, które – ze względu na miejsce zajmowane w strukturze społecznej – mogą efektywniej oddziaływać na kształtowanie poglądów innych członków społeczeństwa. Należą do nich np. dziennikarze, naukowcy, urzędnicy oraz biznesmeni.

W trakcie kampanii wyborczej kandydaci zazwyczaj składają deklaracje polityczne, a często prezentują szczegółowe programy wyborcze, które zamierzają realizować po uzyskaniu mandatu. Tym zachęcają wyborców do głosowania właśnie na nich. Wspomnieliśmy uprzednio, że obywatel ma prawo domagania się spełnienia obietnic wyborczych. Formalnie jest to możliwe w przypadku występowania tzw. mandatu imperatywnego, który wiąże się z obowiązkiem deputowanego do przed-

kładania informacji z realizacji zapowiedzi wyborczych oraz zasięgnięcia opinii wyborców w trakcie kadencji. Powinna być także stworzona możliwość cofnięcia poparcia w trakcie kadencji. Niezbędne jest wówczas wypracowanie procedur prawnych gwarantujących wyborcom możliwość skorzystania z tego prawa.

Współcześnie zauważa się tendencję do odchodzenia od *mandatu* z *wiązane go*, na rzecz *mandatu wolnego*. Nie zobowiązuje on osoby wybranej do realizowania instrukcji wyborców. Istnieje tylko zobowiązanie moralne do realizacji zapowiedzi wyborczych. Deputowany jest wówczas reprezentantem ogółu obywateli, nie zaś konkretnej grupy wyborców. W związku z tym możemy stwierdzić, że partycypację w zasadzie ograniczono do udziału w selekcji kandydatów do elity władzy.

Obywatele powinni zostać wyposażeni w prawo *veta*. Dyskusyjne jest jednak, jakiego zakresu spraw powinno ono dotyczyć i w jakiej formie powinno się przejawiać. W wielu państwach formą prawnie dopuszczalną jest rozstrzyganie najważniejszych spraw na drodze referendum. Niewiele ośrodków decydenckich korzysta z tej procedury, ze względu na obawy elit politycznych, co do społecznej aprobaty realizowanego programu i podejmowanych decyzji. Czasami wchodzi także w grę koszty referendum oraz wydłużony w tym przypadku proces podejmowania decyzji. Powinny jednak istnieć regulacje ustawowe, jakie zagadnienia obligatoryjnie lub fakultatywnie winny podlegać tej procedurze. Sam fakt zamiaru przeprowadzenia referendum, nie zwalnia decydentów od przeprowadzenia szerokiej akcji informacyjno-konsultacyjnej w społeczeństwie. Upowszechnienie prawa *veta* na niższych szczeblach decyzyjnych winno doprowadzić do podejmowania decyzji zgodnych z oczekiwaniami lokalnych społeczności. Niestety, ze względu na interes ogólnospołeczny (sprawy ważne dla wszystkich, jednak niewygodne i uciążliwe dla społeczności lokalnych), niektóre decyzje należałoby podejmować na szczeblach wyższych.

Koncepcja uczestniczenia politycznego nie jest jednoznacznie oceniana pod względem jej skuteczności. Systemy polityczne, w których partycypacja była ograniczona, dawały niekiedy pełniejsze poczucie identyfikacji jednostki z organami państwa np. z monarchią. Monarchie są bardziej charyzmatyczne aniżeli zgromadzenia legislacyjne. Ludzie łatwiej identyfikują się z osobą aniżeli z korporacyjnym ciałem. Często są bardziej gotowi do wykonywania rozkazów króla niż przychylania się do rezolucji i decyzji amorficznych komitetów⁵. Nie jest więc prawdą uniwersalne poczucie identyfikacji, aniżeli systemy preferujące autokratyczne zasady sprawowania władzy, np. reżimy totalitarne.

Podejmowanie decyzji na podstawie zasady szerokiego uczestnictwa obywateli, narażone jest także na niebezpieczeństwo dokonywania ważnych rozstrzygnięć za

⁵ J. R. Lucas, *Democracy and Participation*, London 1976, s. 155.

pomocą większości arytmetycznej. Wprawdzie jest to w dużym stopniu zobiektywizowany sposób poznawania preferencji ludzi, jednak jest on limitowany ze względu na konieczność standaryzowania odpowiedzi. Uczestnik skazany jest na opowiedzenie się za jednym z zaproponowanych rozwiązań, niestety nie zawsze odpowiada to jego poglądom. Można więc uznać, że ten sposób poznawania woli obywateli jest niedoskonały. Jednakże nie wymyślono innego rozwiązania, które eliminuje jego ograniczenia.

Rozciągnięcie praw politycznych na wszystkich dorosłych obywateli w nowoczesnych państwach demokratycznych powoduje, że w procesach decyzyjnych uczestniczą również jednostki charakteryzujące się niskim poziomem wiedzy ogólnej, a w szczególności społecznej. Wiedza ta jest niezbędna do racjonalnego podejmowania decyzji. Jednostki o nikłym przygotowaniu merytorycznym ulegają często wpływom i sugestiom innych osób, szczególnie cieszących się dużym prestiżem społecznym. Ich udział w życiu politycznym sprowadza się z reguły do powielania opinii innych. W ten sposób sami stają się tylko przedmiotami, a nie rzeczywistymi podmiotami procesów decyzyjnych.

Uwzględniając zalety partycypacji, która jest ściśle związana z demokratyzowaniem się systemów politycznych, należy uświadomić sobie, że jest to procedura niezmiernie kosztowna. Koszty sprowadzają się nie tylko do wydatków finansowych (finansowanie wyborów, referendum, działalności partii politycznych itp.), ale także do absorbowania wielu osób, które nie są zainteresowane udziałem w procedurach partycypacyjnych. Często koszty społeczne są niewspółmierne do osiągniętych rezultatów. Stosowanie zasady uczestnictwa, nie daje gwarancji wysokiej jakości decyzji, które – ze względu na wymóg kompetencyjności decydentów – są często gorsze, aniżeli rozstrzygnięcia podejmowane przez fachowców.

3. Rola elit politycznych w życiu społecznym

Charles W. Mills stwierdza, iż: „Aby być sławnym, bogatym i mieć władzę – trzeba mieć dostęp do głównych instytucji, gdyż od stanowisk, jakie się w nich zajmuje, w znacznej mierze zależą szanse posiadania i utrzymania tych cennych atrybutów⁶. Sformułowana teza odnosi się w szczególności do elity władzy. Jednakże znaczna część członków elit politycznych w pewnych okresach należy również do elity władzy lub elity rządzącej. Mill wskazuje ścisły związek pomiędzy ambicjami jednostki a miejscem, jakie musi zajmować w sformalizowanej strukturze społecznej, aby te ambicje móc zaspokajać. Wyjaśnia to stosunkowo niewielką rotację w szeregach elit władzy.

⁶ C. W. Mills, *Elita władzy*, Warszawa 1961, s. 11-12.

Badania nad elitami politycznymi najczęściej koncentrują się na trzech podstawowych grupach zagadnień: rekrutacji do elity władzy, jej strukturze oraz zasięgu kompetencji.

Rekrutacja polityczna to proces doboru spośród ogółu obywateli tych osób, które zajmą wpływowe pozycje na różnych szczeblach układu politycznego. Złożoność procesu rekrutacji politycznej polega przede wszystkim na jego wielorakich uwarunkowaniach. Najczęściej wskazuje się na trzy względnie odrębne grupy determinantów rekrutacji elit politycznych: indywidualne, społeczne i organizacyjne (systemowe). Tym samym analiza procesu prowadzona być powinna w trzech płaszczyznach i opierać się na teorii osobowości, teorii stratyfikacji, mobilności i zmiany społecznej oraz na gruncie teorii organizacji⁷. Rekrutacja do elit politycznych dokonuje się na dwóch podstawowych płaszczyznach w ramach:

- formalnej struktury szans politycznych; oznacza ona zbiorowość uprawnionych na mocy prawa do uczestnictwa politycznego;
- rzeczywistej struktury szans politycznych; sprowadza się ona do stworzenia praktycznych szans uczestnictwa w działalności politycznej określonej grupy osób, które nie tylko chcą, ale również mogą aktywnie działać.

Najczęściej występują dwa rodzaje sił oddziałujących na proces rekrutacji. Są to siły „wciągające”, do których zaliczamy np. deklarowane poparcie określonej grupy społecznej oraz „popychające”, czyli osobiste ambicje polityczne.

Można wyodrębnić cztery podstawowe grupy zmiennych określających osiągnięcie statusu społecznego. Należą do nich czynniki pierwotne (niezależne od jednostki), obiektywne cechy zależne od działań jednostki (wykształcenie i kwalifikacje), uwarunkowania psychologiczne (wyposażenie motywacyjne i osobowościowe) oraz czynniki środowiskowe (kręgi towarzyskie, uplasowanie jednostki w nieformalnych grupach i strukturach)⁸.

Możemy wskazać kilka przyczyn udziału w życiu politycznym:

- zapewnienie sobie wysokiego statusu materialnego;
- ambicja uzyskania ważnej pozycji i władzy;
- chęć osiągnięcia *publicity*.

W każdym społeczeństwie istnieją grupy szczególnie predysponowane do zasiłania elit władzy. Są to ludzie, którzy charakteryzują się określonymi cechami i umiejętnościami, potwierdzonymi np. ukończeniem renomowanych szkół wyższych lub specyficznymi powiązaniami rodzinnymi, towarzyskimi i politycznymi. Jednocześnie na podstawie tych samych przesłanek można zostać wykluczonym z ubiegania się o wejście do elity. Biorąc pod uwagę dynamizm układów społecznych szczegółowe kryteria doboru kandydatów mają zmienny charakter.

⁷ J. Wasilewski, op. cit., s. 48-49.

⁸ Ibid., s. 53-54.

W zależności od punktu widzenia mówi się o elicie politycznej lub o elitach politycznych w ramach jednego układu społecznego, który dopuszcza wolną grę sił politycznych. Obywatele postrzegają na ogół elity polityczne, jako twory homologiczne. Przejawia się to czasami w przeciwstawianiu ogółu – elicie. Duża część społeczeństwa zdaje sobie jednak sprawę, że istnieją różne opcje wewnątrz elity politycznej. Zasadne jest stwierdzenie, że istnieją elity polityczne w granicach jednego systemu społecznego. W społeczeństwach totalitarnych, w których nie ma możliwości legalnego konkurowania, istnieje tylko jedna elita polityczna, określona przez nas wcześniej jako zintegrowana czy też zunifikowana.

Florian Znaniecki dzielił społeczeństwo na: „arystokrację umysłową”, którą przeciwstawiał z jednej strony „arystokracji pasożytniczej”, z drugiej strony zaś „masom”. Terminy te miały dla niego specyficzne znaczenie, odnoszące się „[...] wyłącznie do [...] społecznie utrwalonej i zorganizowanej różnicy pomiędzy samorzutnie twórczą mniejszością, w której rękę spoczywa inicjatywa kulturalna, a kulturalnie bierną większość, która przyczynia się do pracy twórczej o tyle, o ile mniejszość zmusza ją lub skłania do współdziałania w urzeczywistnianiu stworzonych przez tę mniejszość ideałów⁹. Arystokracją umysłową jest ciesząca się sympatią autora elita społeczna. Część tej elity to politycy, którzy zajmują się aktywizowaniem bierniej większości i mogą przyczyniać się do wzrostu politycznego zaangażowania ogółu obywateli, podejmując jednocześnie w ich imieniu szereg działań władczych.

Dokonując klasyfikacji z a s i ę g u o d d z i a ł y w a n i a elit należy wskazać na ograniczenia zewnętrzne (uwarunkowane delegacją kompetencji przez bezpośrednie podmioty polityki) i wewnętrzne (wewnętrzny podział zakresu kompetencji i aspekt terytorialny). Oddziaływanie nie ma charakteru statycznego, ponieważ uzależnione jest od dynamiki przeobrażeń społecznych.

Zmiany dotyczą nie tylko układów społecznych, ale także w równym stopniu obejmują r o t a c j ę e l i t. Każda elita zostaje po jakimś czasie zastąpiona przez inną, po nieuchronnym wyczerpaniu się energii, która pozwoliła jej wcześniej na zajęcie uprzywilejowanej pozycji. Jak twierdzi V. Pareto stan równowagi zostaje zakłócony na skutek „nagromadzenia się elementów wyższości w klasach niższych i na odwrót, element niższości w klasach wyższych¹⁰. Według Pareto struktura podlega prawu „oscylacji”. Nie ma jakiegokolwiek grupy społecznej, która posiadałaby takie trwałe cechy, które predestynowałyby ją do zajęcia na stałe pozycji elity. Istnieją jednak pewne predyspozycje psychiczne, które przyczyniają się do zwycięstwa lub porażki w walce o byt, dzięki którym jednostki zajmują określone miejsce w strukturze społecznej tworząc kolejne elity i masy. Twierdził, że podział społeczeństwa na elity i masy jest niezależny od formacji społeczno-ekonomicznej. Następuje krążenie elit, które ma charakter permanentny. Też tę, jak sądzimy,

⁹ Cyt. za: J. Szacki, op. cit., s. 759-760.

¹⁰ Cyt. za: ibid., s. 395.

można także odnieść do zmian zachodzących w łonie samej elity politycznej. Następuje proces rotacji personalnej, która może mieć charakter naturalny lub wymuszony turbulencjami w rozwoju społecznym.

Celem nadrzędnym elit politycznych jest artykulacja, gradacja i realizacja zróżnicowanych interesów społecznych. Elity polityczne – przyjmując znaczną część uprawnień władczych jednostek i grup społecznych – winny działać w zgodzie z oczekiwaniami społecznymi. Wspomnieliśmy w części dotyczącej uczestnictwa politycznego o sposobach wyrażania żądań i postulatów przez szeregowych członków społeczeństwa oraz o warunkach ich realizacji. Elity przejmując kompetencje winny wziąć na siebie obowiązki związane z realizacją dobra wspólnego. Członkowie elit politycznych powinni działać przede wszystkim w zgodzie z interesem ogólnym, nie zaś własnym. Jest to postulat ze sfery moralnej, który winien być traktowany z należnym szacunkiem przez elity polityczne. Wprawdzie niektórzy myśliciele, jak np. J. S. Mill, stoją na stanowisku, iż: „Człowiek nigdy nie myśli o wspólnych interesach, o jakichkolwiek celach, które winny być osiągnięte wspólnie, ale myśli tylko o współzawodnictwie i osiąganiu własnych korzyści kosztem innych¹¹. Gdyby przyjąć bezkrytycznie tok rozumowania Milla, trzeba byłoby także zaakceptować tezę, że wszystkie elity polityczne nastawione są na realizację wyłącznie własnych interesów, odrzucając cel nadrzędny. Sądzymy, że elity polityczne składają się nie tylko z osób, które nastawione są wyłącznie na realizację osobistych interesów, ale także z jednostek, które działają w interesie społeczeństwa. Instynkt samozachowawczy elit powinien podpowiadać im konieczność realizacji interesów ogólnych, chociażby z powodu poddawania się społecznej weryfikacji w ramach procedury wyborczej. Nie wyklucza to jednak nadmiernej dbałości o indywidualne interesy członków elity, ze względu na nieuniknioną rotację personalną elity rządzącej.

Podjmując się wyjaśnienia stopnia artykulacji i realizacji interesów ogólnych przez elity polityczne, przyjmujemy założenie, że działają one w dobrej wierze (tzn. przedkładają interes ogólnospołeczny nad własny), charakteryzuje je racjonalność na etapie oceny rzeczywistości, podejmowania decyzji oraz implementacji politycznej. Przez działanie polityczne rozumieć będziemy zachowania świadome i celowe, a więc intencjonalne, o znaczeniu politycznym¹². Jest to więc zmiana istniejącego stanu rzeczy na inny. To czy zmiana ta przyniesie w efekcie stan pożądany (zgodny z oczekiwaniami decydenta) jest zależne od wielu czynników, do których zaliczamy np. konkretną sytuację społeczno-polityczną, stan stosunków międzynarodowych. Ponadto uwzględnić należy stronę subiektywną, która obejmuje m.in. predyspozycje osobowości decydentów, ich kwalifikacje i umiejętności, stan wiedzy na temat podejmowanych decyzji.

¹¹ J. S. Mill, *Representative Government, Everyman*, London 1910, s. 217.

¹² Szerzej na ten temat: M. Karwat, W. Milanowski, *Działania polityczne, jako składnik systemu praktyki społecznej*, w: K. Opalek (red.), *Elementy teorii polityki*, Warszawa 1989, s. 110.

Panowanie elit oznacza – zdaniem J. Meisela – zbiorową manipulację masami przez małą grupę przywódców lub kilka takich grup. Cechą charakterystyczną jest to, że wszyscy członkowie elity zwracają baczną uwagę na swój grupowy interes. Owo uwrażliwienie jest powodowane poczuciem klasowej lub grupowej solidarności, która przejawia się we wspólnej gotowości do działania¹³.

Najczęściej spotykaną i z pewnością efektywną formą instytucjonalizacji elit politycznych są partie polityczne. Ze swej istoty zakładają one zdobycie lub utrzymanie władzy politycznej. Najczęściej czynią to poprzez zapewnienie udziału swoich przywódców w elicie władzy oraz elicie rządzącej. System partyjny instytucjonalizuje i może potęgować antagonizmy pomiędzy różnymi grupami społecznymi, ale również wzmacnia poczucie przynależności grupowej. Istnieją także inne formy organizowania się elit politycznych m.in. organizacje polityczne, związki zawodowe.

W państwach demokratycznych podstawowe znaczenie dla funkcjonowania elit politycznych mają płaszczyzny, na których dochodzi do prezentacji i uzgadniania stanowisk. Te płaszczyzny to np. instytucje legislacyjne oraz egzekucyjne. Uczestniczą w owych działaniach z reguły osoby, które uzyskały akceptację społeczną, przede wszystkim w ramach procedur wyborczych.

Elity polityczne zawsze potrzebują akceptacji ze strony różnych grup społecznych. Ażeby uzyskać niezbędne minimum poparcia, elity nie mogą przeciwstawiać się zasadniczym i dominującym orientacjom aksjologicznym społeczeństwa. W związku z tym muszą stale zabiegać o poparcie społeczne. Uzyskują je podejmując wyłącznie społecznie akceptowane decyzje. Ponieważ nie zawsze jest to możliwe, ponoszą one ryzyko utraty swojej pozycji. Elity muszą cały czas balansować pomiędzy oczekiwaniami wyborców a racjonalnymi przesłankami podejmowania decyzji. Jest to związane także z ustaleniem proporcji pomiędzy interesem ogólnym, a osobistym interesem członków elity.

4. Czy elity polityczne będą głównymi kreatorami życia politycznego?

Rysują się dwa skrajne kierunki dalszego rozwoju uczestnictwa politycznego obywateli:

1. Ograniczanie partycypacji politycznej jako konsekwencja malejącego zainteresowania obywateli udziałem w procesach decyzyjnych. Nastąpiłby wówczas wyraźny wzrost znaczenia elit politycznych w aspekcie kompetencyjnym, jak również ich rozwój liczebny.

2. Intensyfikacja partycypacji politycznej jako następstwo zainteresowania i udziału obywateli w wypracowywaniu i podejmowaniu decyzji politycznych. W konsekwencji nastąpiłoby ograniczenie roli i znaczenia elit politycznych.

¹³ J. Wasilewski, op. cit., s. 12.

W naszym przekonaniu rozwój nowoczesnych środków komunikowania masowego stworzy możliwości w zasadzie nieograniczonego kontaktowania się w czasie i przestrzeni pomiędzy ludźmi. Spowoduje to, że obywatele będą mogli w większym zakresie uczestniczyć w procesach decyzyjnych. Udział w życiu publicznym nie będzie ich nadmiernie absorbował, ponieważ nowoczesne środki techniczne umożliwią wyrażanie opinii oraz podejmowanie decyzji bez konieczności osobistego uczestniczenia w czasochłonnych procedurach decyzyjnych.

Zwolennikiem przedstawionej koncepcji rozwoju społecznego jest A. Töffler. Stworzył on wizję „globalnej wioski”, która w pełni będzie zaspokajać wszystkie potrzeby człowieka, w tym potrzebę komunikowania się międzyludzkiego¹⁴. Teorię swoją oparł na przesłance, że istnienie doskonałych środków komunikacji umożliwi człowiekowi podejmowanie wielu nowych działań. Jeżeli przyjmiemy, że jest to podstawowa przesłanka powodująca rozbudzenie wielu nowych potrzeb, to z pewnością potrzeby natury politycznej będą odgrywały ważną rolę. Techniczne środki komunikacji umożliwią jednostce realizację nowo uświadomionych potrzeb, w tym także potrzeby aktywności politycznej w nowym stylu. W naszym przekonaniu jest to tylko jeden z warunków, który uzupełnić należy m.in. o takie przesłanki, jak: przyrost ilości czasu wolnego, wzrost wykształcenia ogólnego, zwłaszcza z zakresu wiedzy społecznej oraz rozbudzenie poczucia współodpowiedzialności za kształtowanie warunków życia ludzi.

Następować będzie stopniowe ograniczanie wpływu elit politycznych na życie społeczne. Elity te w coraz mniejszym zakresie będą grupami decydenckimi, a w większym stopniu staną się wykonawcami decyzji podejmowanych bezpośrednio przez ogół obywateli. Dokona się transformacja elity władzy i elity rządzącej w nową jakościowo elitę biurokratyczną. Zostanie w zasadzie ograniczony jej polityczny charakter, na rzecz administracyjno-technicznych działań skierowanych na implementację polityczną.

Trudno jednak przyjąć, że elity polityczne ulegną całkowitej likwidacji. Zmieni się przede wszystkim ich rola i funkcje. Z pewnością nie zrezygnują one z możliwości oddziaływania na bardzo istotną sferę społeczną, a mianowicie kształtowania poglądów politycznych obywateli.

* * *

Przedstawiona zależność między partycypacją polityczną a elitami politycznymi skłania do stwierdzenia, że tendencją rozwoju jest ciągle poszerzanie pola decyzji, ze szczególnym uwzględnieniem upodmiotowienia jednostek. W perspektywie musi nastąpić odwrót od autokratycznych systemów sprawowania władzy na rzecz form demokratycznych powodujących większy stopień zaangażowania obywateli w życie

¹⁴ Patrz szerzej: A. Töffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1980.

63